

Kilka słów o e-bookach

Bożena Boryczka

Do niedawna mówiąc „książka”, mieliśmy na myśli wyłącznie jej tradycyjną postać – kodeks. Jednak różne czynniki, jak szybki postęp technologiczny i duże zmiany w technologii produkcji wydawniczej, sposobach dystrybucji książki, a także oczekiwaniach czytelników spowodowały wzrost znaczenia mediów elektronicznych. Największy wpływ na taki stan rzeczy ma ekspansja technik informatycznych, a zwłaszcza Internetu. Szybki i łatwy dostęp do ogromnych zasobów informacji sprawił, że w wielu dziedzinach Internet zagroził niekwestionowanej dotąd pozycji książki. Jednym z przejawów przenikania się nowoczesnej techniki z książką w jej tradycyjnej formie jest pojawienie się książki elektronicznej, nazywanej także e-bookiem (ang. *electronic book*)¹.

Książki elektroniczne mają swoje źródło w powstaniu CD-ROM-ów, które pojawiły się na rynku amerykańskim w 1984 roku. Początkowo zawierały wyłącznie teksty, ale z czasem zaczęto na nich zamieszczać także aplikacje multimedialne. Pierwsze takie książki ukazały się w 1987 roku w Stanach Zjednoczonych. W Polsce pojawiły się w roku 1994, były to anglojęzyczne encyklopedie multimedialne. W 1998 roku wprowadzono specjalne czytniki e-książek, umożliwiające odczyt załadowanych treści elektronicznych, tzw. elektroniczne czytaadła. Jednym z pierwszych polskich wydawnictw, które rozpoczęły działalność w zakresie publikacji multimedialnych, były Wy-

dawnictwa Szkolne i Pedagogiczne². Sama idea zapisywania, gromadzenia i udostępniania dokumentów elektronicznych zapoczątkowana została w 1971 roku przez Michaela Harta, inspiratora i twórcę Projektu Gutenberg³ – najstarszego i najbardziej znanego na świecie programu digitalizacji tekstów literackich.

Obecnie wirtualne biblioteki są trwałym elementem internetowej rzeczywistości również w Polsce, bowiem w ostatnich latach powstało wiele takich miejsc, między innymi Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej⁴, Skarbnica Literatury Polskiej⁵, Polska Biblioteka Internetowa⁶, Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa⁷, WolneLektury.pl⁸, Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona⁹, biblioteka wolnych podręczników Wikibooks¹⁰, Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa¹¹ i wiele innych. Rozbudowany zbiór odnośników do zasobów internetowych książki elektronicznej można znaleźć między innymi w serwisie internetowym mie-

¹ Misiak J. *Dokumenty elektroniczne jako nowa forma udostępniania tekstu. Szanse i zagrożenia niekontrolowanego obiegu książki elektronicznej*. Referat wygłoszony na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Książka ponad podziałami” 18 listopada 2004 roku w Lublinie.

² Szloser M. *Zarys dziejów książki elektronicznej* (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) http://www.wiadomosci24.pl/artukul/zarys_dziejow_ksiazki_elektronicznej_4222.html

³ Projekt Gutenberg: <http://gutenberg.net>

⁴ Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej: <http://monika.univ.gda.pl/~literat/books.htm>

⁵ Skarbnica Literatury Polskiej: <http://www.literatura.zapis.net.pl>

⁶ Polska Biblioteka Internetowa: <http://www.pbi.edu.pl>

⁷ Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa: <http://www.wbc.poznan.pl>

⁸ WolneLektury.pl: <http://www.wolnelektury.pl>

⁹ Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona: <http://www.polona.pl/dlibra>

¹⁰ Wikibooks: <http://pl.wikibooks.org/wiki>

¹¹ Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa: <http://www.ap.krakow.pl/dlibra/dlibra>

sięcznika „Biblioteka w Szkole”¹², na stronie eBook.pl¹³, w serwisie EBIB¹⁴.

Co to jest e-book? W popularnym rozumieniu znaczenia tego słowa e-book to książka elektroniczna, którą możemy przeczytać na ekranie komputera, laptopa czy innego urządzenia będącego w stanie rozpoznać format danego pliku i umożliwiającego jego wyświetlenie. Może być przechowywany na dowolnym nośniku danych, na przykład na dysku twardym, płycie CD, dyskietce czy pamięci przenośnej, i nie zajmuje dużo miejsca. Ma nieograniczoną liczbę kopii wydania, ponieważ jego dystrybucja odbywa się za pośrednictwem Internetu. E-book może zawierać tekst, odsyłacze, grafikę, animację, dźwięki, a nawet filmy. W tym samym czasie może go otwierać i przeglądać dowolna liczba osób, co nie wpływa w żaden sposób na stan pliku.

Książki elektroniczne zamieszczane w Internecie mogą być przygotowane w różnych formatach. Najczęściej spotykanymi są:

- Format PDF (ang. *Portable Document Format*) – format plików służący do prezentacji, przeniesienia i drukowania treści tekstowo-graficznych, stworzony i promowany przez firmę Adobe Systems¹⁵. Czytnik tego formatu (program Acrobat Reader) jest udostępniany za darmo przez firmę Adobe wielu platformom sprzętowo-programowym.
- Format RTF (ang. *Rich Text Format*) – umożliwia uproszczone formatowanie tekstu, stosunkowo słabo zachowuje oryginalny wygląd dokumentu.
- Format HTML (ang. *HyperText Markup Language*) – umożliwia szybką prezentację publikacji poprzez Internet, pozwalając na formatowanie oraz umieszczanie obrazków, nie zachowuje oryginalnego wyglądu dokumentu. Wyświetlany przez przeglądarki, np. Internet Explorer, Mozilla, Opera, jednak ze względu na różnice panujące pomiędzy nimi sposób wyświetlania zawartości tego samego dokumentu może być różny.
- Format LIT – format e-booków Microsoftu, obsługiwany przez program Microsoft Reader i odpowiednie wtyczki do MS Worda. Został oparty na specyfikacji OeB (Open eBook). Ma bardzo dobrą czytelność tekstu na wyświetlaczach LCD dzięki technologii ClearType, którą można dopasować do własnego wzroku. Dzięki niewielkim rozmiarom plików eBooki szybko się pobiera z sieci i łatwo magazynuje.
- Format DjVu – format dokumentów i plików graficznych przeznaczony do ich wygodnego udostępniania w Internecie. Staje się on coraz bardziej popularny, w Polsce stosuje go m.in. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa¹⁶. Dokumenty DjVu są mniejsze niż dokumenty w innych formatach, szybciej przesyłane i otwierane oraz daleko bardziej wiarygodne i niezawodne od innych, np. PDF-ów.
- Format JPEG – format najczęściej stosowany w zeskanowanych lub fotograficznie powielonych książkach lub instrukcjach obsługi; nie ma możliwości poprawy i kopiowania fragmentów treści bez użycia oprogramowania do obróbki zdjęć. Jest najpopularniejszym formatem do zapisu obrazów – zdjęć. Jego największą zaletą jest kompresja, która pozwala nawet na 10-cio krotne zmniejszenie wielkości pliku. Ponieważ kompresja ta jest tzw. kompresją stratną (w wyniku jej zastosowania pewne informacje zawarte w cyfrowym obrazie są tracone), stosowana jest głównie do fotografii, które nie będą obrabiane w sposób elektroniczny (np. na strony WWW).

E-booki mają szereg oczywistych zalet, ale także pewne wady. Niewątpliwą ich zaletą jest łatwość dostępu, gdyż wystarczy jedynie komputer i połączenie z Internetem, by nastąpiła natychmiastowa dostawa książki do czytelnika. Ważna jest także aktualność informacji, którą zawdzięczamy przede wszystkim Internetowi. E-booki mają nieporównanie bogatszy i skuteczniejszy niż w książce tradycyjnej system wyszukiwawczy i nawigacyjny. Pozwalają na łączenie różnych typów mediów w jednolitej postaci elektronicznej, co jest niemożliwe do uzyskania w tak szerokim zakresie w książce tradycyjnej. Korzystanie

¹² Biblioteka w Szkole: http://www.bibliotekawszkole.pl/ebook/o_ebookach.php

¹³ eBook.pl: <http://ebook.pl/index.php?t2=t&str=linki>

¹⁴ EBIB: <http://www.ebib.info/content/category/8/57/79>

¹⁵ <http://www.adobe.com>

¹⁶ Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra>

z książek elektronicznych daje możliwość dostępu do nich także osobom chorym lub niepełnosprawnym fizycznie. Książka elektroniczna z możliwością zastosowania syntezy mowy daje ewentualność szerszego wciągnięcia w krąg czytelników osób niedowidzących i niewidomych. Obniżanie cen dzięki wyeliminowaniu kosztów druku, papieru i magazynowania i nieograniczona praktycznie objętość dobrych jakościowo elektronicznych materiałów mają także istotne znaczenie. Bardzo ważna jest także dostępność e-booków z każdego miejsca i o każdej porze oraz możliwość ich wydruku.

Minusy publikacji elektronicznych to koszty zakupu urządzenia (komputera czy specjalistycznego odtwarzacza). Mankamentem dla niektórych użytkowników jest także dość ograniczona oferta oraz (w niektórych przypadkach) opłata za skorzystanie z e-booka i konieczność zainstalowania specjalnego oprogramowania. Brak jednolitego formatu książek u ich dystrybutorów i nie do końca skuteczne techniki zabezpieczania praw autorskich są także istotne. Mimo szerokiej oferty dostępu do Internetu, niektórzy za wadę mogą uznać powolność łącza i wysoki koszt korzystania z sieci. Część osób z pewnością będzie się skarżyć na niewygodę podczas czytania tekstów na ekranie, zmęczenie wzroku.

Na największym w Internecie forum o książkach – Książki.pl (<http://www.forumksiazki.pl>)¹⁷, znajdziemy forum poświęcone e-bookom i audiobookom oraz opinie na ich temat. Zamieszczone są tam interesujące wypowiedzi zarówno zwolenników, jak i przeciwników e-booków. Wskazują one na bardzo zróżnicowane podejście do książki w postaci elektronicznej. Poniżej fragmenty kilku postów (z zachowaną oryginalną pisownią).

Ebook jest alternatywą, substytutem książki. Dla mnóstwa ludzi jest jedyną możliwością przeczytania ulubionej lektury, poznania czegoś nowego. Jest jednak kategorią ludzi, dla której ebook umożliwia w ogóle przeczytanie czegośkolwiek: są to ludzie niepełnosprawni. Znam mnóstwo takich ludzi, którzy dotąd mogli zapoznać się z książką, gdy ją im ktoś przeczytał. Trudno nie zwrócić na to uwagi. (autor św. Marek)

Ja generalnie wolę papier, jego zapach, szelest, możliwość zaginania rogów, podkreślenia ołówkiem wybranych

fragmentów, ale ostatnio coraz bardziej przekonują mnie wersje elektroniczne książek. Można je zdobyć szybko i bez problemów, nierzadko nowości wprost z księgarni. Co prawda jeszcze nie potrafię spędzić kilku godzin nieruchomo przed monitorem, ale widzę, że nie będę miała innego wyjścia. Nowości w bibliotekach są raczej trudno dostępne, a tutaj – ściągasz i masz. (autor Aurelia)

Sam mam około szesnastu tysięcy ebooków i chętnie czytam z ekranu, czasem do białego rana, gdy mnie jakaś lektura wciągnie. Co wcale nie przeszkadza mi mieć obok kolekcję niemal czterech tysięcy książek. Moim zdaniem sprawą drugorzędną jest to, w jaki sposób się czyta, byle chciało się czytać. Można zdobyć książkę, trzeba ją czytać – nie można jej nigdzie znaleźć, należy sięgnąć po ebooka. (autor św. Marek)

Nie czytuję e-booków, są dla mnie zbyt męczące. Raz czy dwa próbowałam się za coś zabrać, ale szybko się zmęczęłam. Potrzebuję sobie wygodnie usiąść z daleka od cywilizacji (kompy, TV) i dać się pochłoniąć literaturze. Ja po prostu lubię trzymać książkę w rękach, taką materialną. (autor Iriskaya)

Nie ulega wątpliwości, że zarówno darmowy, ale przede wszystkim komercyjny rynek wydawniczy książek elektronicznych będzie się dynamicznie rozwijał. Już teraz wydawcy e-booków prześcigają się w pomysłach. Przykładem może być CafeScribe, firma handlowa, zajmująca się sprzedażą książek elektronicznych, która ma zamiar wydać pierwszą na świecie pachnącą książkę elektroniczną. Na zamówienie CafeScribe przeprowadzono badania, które pokazały, iż studenci najbardziej lubią... zapach. 30% z 600 przepytanych osób lubi szelest przewracanych kart i zapach nowej książki, a 13% zapach książek starych. Ulubione książki pachną pleśnią (33%), świeżo zaparzoną kawą (14%), świeżym chlebem (45%), sianem (2%) i czekoladą (1%). Dlatego też, choć książki elektroniczne kosztują dużo mniej niż papierowe, studenci za swoje przyzwyczajenia skłonni są płacić więcej. Z tego powodu CafeScribe postanowiła zaproponować studentom pierwszą na świecie książkę tego typu z zapachem. *Studenci są naszą grupą docelową. Korzystając z CafeScribe.com pobierają oni stosowany program i czytają teksty na komputerze. Zaproponujemy im naklejkę z odpowiednim zapachem, którą będzie można przykleić na monitor* – powiedział Brus Johson, CEO CafeScribe.com¹⁸.

¹⁷ Książki.pl: <http://www.forumksiazki.pl>

¹⁸ Pachnąca książka elektroniczna (dokument elektroniczny,

Osoby, które zastanawiają się, czy książka elektroniczna zastąpi książkę drukowaną powinny pamiętać, że książka drukowana także miała swoich przeciwników. Jeszcze nie tak dawno komputer był nowością, a dzisiaj trudno jest znaleźć osobę, która nie korzysta z jego pomocy przy edycji tekstów, wykonywaniu obliczeń itp., co nie znaczy, że przestała pisać ręcznie. Czeka nas jeszcze z pewnością era e-papieru i innych nowości technologicznych, ale nie musi to być równoznaczne z zakończeniem ery książek drukowanych. Myślę, że ulegną jedynie zmianie proporcje w korzystaniu z różnej postaci książki.

Bibliografia

1. Domaszewicz Z. *Cyfrowe książki do czytania, słuchania i zarabiania* (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33181,4514195.html>
2. *Elektroniczne książki w uniwersyteckiej bibliotece?* (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) <http://miasta.gazeta.pl/opole/1,35086,4853225.html>
3. Infodajnia.pl (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) <http://www.infodajnia.pl/index.html>
4. Kowalski J.K. *E-inkunabuł* (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) <http://www.pckurier.pl/archiwum/art0.asp?ID=6140>
5. Misiak J. *Dokumenty elektroniczne jako nowa forma udostępniania tekstu. Szanse i zagrożenia niekontrolowanego obiegu książki elektronicznej*. Referat wygłoszony na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Książka ponad podziałami” 18 listopada 2004 roku w Lublinie.
6. *Pachnąca książka elektroniczna* (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) <http://www.wydawca.com.pl/index.php?s=info&kat=2&dzial=54&poddzial=0&id=2524>
7. Szloser M. *O e-książkach dobrych słów kilka* (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) http://www.wiadomosci24.pl/arttykul/o_e_ksiazkach_dobrych_slow_kilka_4501.html
8. Szloser M. *Zarys dziejów książki elektronicznej* (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) http://www.wiadomosci24.pl/arttykul/zarys_dziejow_ksiazki_elektronicznej_4222.html
9. Wolny M. *Król w sieci* (dokument elektroniczny, dostęp: 17.02.2008) http://www.stephenking.pl/sk_artykuly_12.html

**Autorka jest nauczycielem konsultantem,
kierownikiem Działu Informacji
i Wydawnictw Ośrodka Edukacji
Informatycznej i Zastosowań
Komputerów w Warszawie**

*Uniwersytety
są skarbnicami wiedzy:
studenci przychodzą
ze szkół przekonani,
że wiedzą
już prawie wszystko;
po latach odchodzą
pewni, że nie wiedzą
praktycznie niczego.
Gdzie się podziewa wiedza?
Zostaje na uniwersytecie,
gdzie jest starannie suszona
i składana w magazynach.*

Terry Pratchett

dostęp: 17.02.2008) <http://www.wydawca.com.pl/index.php?s=info&kat=2&dzial=54&poddzial=0&id=2524>